

Głos Leszczyński

Abonament kwartalny w Lesznie i w ekspedycji mk. 30. — miesięcznie mk. 30. — ogłoszenia mk. 31. — przez pocztę miesięcznie mk. 30. —, kwartalnie mk. 90. —.

Nakładem Drukarni „Leszczyński”. Sp. z o.o. z ogr. odz. Leszno. Drukarnia, Redakcja i Ekspedycja w Lesznie, ul. Wolności 20. Telef. 61. Redaktor odpowiedzialny — zast. Leon Trzebiński w Lesznie. Głos Leszczyński wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

— Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków! —

Za ogłoszenia płaci się wiersz drobny jednolity 6. — mk. — Za omyłki w ogłoszeniach nadawanych telefonicznie Wydawnictwo nie odpowiada. —

Wiadomości polityczne.

— Ze Zjazdu Wojewodów. Zjazd wojewodów w dniu 11. bm. obradował nad projektem ustawy o samorządzie województw, opracowanym przez p. Buzka, nad projektem nowego podziału administracyjnego państwa, opracowanym przez pos. Erdmanna oraz nad projektem samorządu miejskiego. Wojewodowie wyrazili opinię, że rozpoznawanie i wypracowanie samorządu wojewódzkiego przed ostatecznym uchwaleniem przez Sejm i wprowadzeniem w życie ustawy o samorządzie miejskim, więksim i powiatowym byłoby przedwczesne. Uznano również za nie na czasie projekt nowego podziału państwa na województwa, który zdaniem wojewodów mógłby być racjonalnie postanowiony po ostatecznym ustaleniu granic państwa, zuniifikowaniu prawodawstwa obowiązującego w poszczególnych dzielnicach oraz ujawnieniu związku z odrodzeniem życia gospodarczego kraju, odpowiednich gospodarczych centrów, ciążeniu ku nim poszczególnych powiatów, a również poprzednio powinna być zakończona praca nad ostatecznym ustaleniem granic gmin i powiatów. W sprawie projektu samorządu miejskiego wojewodom rozdziano projekt o prezenta miasta Poznania Drwęskiego i b. prezydenta m. Warszawy Zawadzkiego oraz naczelnika wydziału M. S. Z. Sikorskiego. Wojewodowie po zapoznaniu się z powyższymi pracami mają udzielić swojej opinii Min. na piśmie.

— Orzeł polski we Lwowie. Dnia 29. bm. odbędzie się uroczystość zwieszenia na wieży ratuszowej orła polskiego, ufundowanego przez cechy kłusarzy i blacharzy.

— Strajk w Berlinie. Według wiadomości z Berlina wybuchł tam strajk pracowników gazowni i elektrowni miejskiej, którzy nie chcieli czekać na rozstrzygnięcie wyższej instancji w sprawie dotyczącej ich decyzji komisji rozjemczej.

— Ustąpienie gabinetu Kahr. Z Monachium donoszą, że zgodnie z uchwałą Bawarskiego Landtagu Rząd Bawarski oświadczył Rządowi Rzeszy, że jest gotów zarządzić zniesienie stanu wyjątkowego w Bawarii, ale pod warunkiem, że będzie zmienione rozporządzenie prezydenta Rzeszy zgodnie z życzeniem delegacji bawarskiej. Pisma berlińskie donoszą dalej, że Rząd Bawarski zaproponował stałej Komisji Landtagu zmienić powziętą, rezolucję w tej sprawie w tym kierunku, że Rząd Bawarski zgadza się na zniesienie stanu wyjątkowego tylko o tyle, o ile mu na to pozwoliło położenie. Propozycja ta została odrzucona. Z tego powodu podał się do dymisji cały gabinet Kahr. Przypuszczają, że przesilenie będzie zażegnane szybko. Skończy się one ustąpieniem Niemieckiej Partii Narodowej z większości rządowej, rozporządzącej 110 głosami przeciw 48 głosem socjalistycznym. To też pomimo ustąpienia narodowców niemieckich, koalicja rządowa będzie rozprzeczona 99 głosami, to jest będzie miała zawsze zapewnioną większość rządową. Jako następcę Kahr wymieniają dotychczasowego ministra oświaty Knillinga, członka bawarskiej partii ludowej, przed rewelacją zaś członka centrum, z którego się usunął z powodu zmian, dokonanych w łonie partii podczas rewolucji.

— Bawaria przeciw Berlinowi. Prasa angielska pisze, że zatarg rządu rzeszy niemieckiej z rządem bawarskim wszedł w stadium krytyczne. Rząd bawarski odrzucił w zupełności kompromis zawarty w Berlinie pomiędzy gabinetem Rzeszy a reprezentantami bawarskimi. Sytuacja jest w najwyższym stopniu poważna.

— Dymisja Trockiego. Trocki przy wyjeździe na południe zgłosił dymisję ze stanowiska komisarza ludowego do spraw wojskowych. Wysuwa on kandydaturę na swoje miejsce byłego dowódcą frontem południowym Frunzego, który przez dwa miesiące był więziony za spekulację. Frunzego został telefonicznie wezwany z Odesy do Moskwy.

O Górny Śląsk.

— Organizacja szpiegów berlińskich. „Goniec Bornośląski”, omawiając działalność nowej organizacji „Jedność G. Śląska” stwierdza, że do tej organizacji należą wszyscy Heimatreuerzy oraz orgesowcy. — Wiązek ten żąda obecnie ponownego głosowania, nie mówiąc czy za Polską czy Niemcami czy neutralizacją G. Śląska. Niewątpliwie Berlin zapowie „Jedności gornośląskiej” zbiorową uchwałę, pisze „Goniec Bornośląski”, domagając się ponownego głosowania, później kanclerz Wirth ogłosi publicznie, że ludność całego Śląska domaga się stanowczo nowego lebisytu. Wszyscy Niemcy wiedzą o bezskuteczności tego żądania. Mimo to liczą na to, że samo jego przedstawienie wzmożni ich stanowisko na terenie polityki międzynarodowej zarówno w Lidze Narodów jak w koalicyi.

— Niemki agitują. Oddział niemieckiej międzyrodowej ligi kobiet dla pokoju i wolności w Berlinie rozszalał po całym G. Śląsku odezwę, w której okropnie polszczyźnie zwraca się do Gornoślązaków z wezwaniem, aby się zastanowili nad obywatelstwem G. Śląska, wywołaną narodowociowem wal-

kami. Odezwa zachwala rząd niemiecki, słaui autonomię, przyręczoną przez rząd niemiecki i radzi pozostać nadal pod opiekunkami skrzydłami rządu niemieckiego.

Różne wiadomości.

— Milijonowe oszustwo. W Berlinie aresztowała policja kryminalna niejakiego Jana Mandę, który jako księgowy w urzędzie rozdzielczym sprzeniewierzył przeszło dwa miliony marek. Oszustwo popełnił już od roku 1917 i dopiero teraz przy likwidacji urzędu wykryte nadużycia. Oprócz kilku tysięcy marek, które zdołał wykręcić w pewnym banku, przetrwonil nieuczciwy urzędnik olbrzymie sumy na wyśiegiach, w kartach i w lekkim towarzyswie.

— Katastrofa kolejowa we Francji. W sobotę o godz. 11-jej wykeili się pociąg pospieszny na linii Strassburg-Lyon w odległości 15 kilometrów od Lyonu. Pociąg ten podał z szybkością 80 kilometrów na godzinę i wskutek złego ustawienia zwrotnicy przewrócił się trzy wagony trzeciej klasy i wagon bagażowy. 30 osób zabitych, 65 rannych. Szczegółowy brak.

— Arcyksiążę sprzedaje dobra. Jak donosi New York Herald syndykat finansistów amerykańskich zawarł z plenipotentem arcyksięcia Fryderyka austriackiego układ w sprawie nabycia za sumę 200 milionów dolarów posiadłości arcyks. znajdujących się w Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i na Węgrzech.

Ocena rządów Witosa.

„Rzeczpospolita pisze”. Firma Witos — Skulski — Rosset — Loewenstein ogłosiła bankructwo. Można podkreślić i zestawie rachunek gospodarki tego przedsiębiorstwa rządowego pod nazwą zespołu mniejszości. Rachunek jest prosty. Za 100 (sto) marek polskich dostawało się wczoraj 2 (dwie) marki 35 fen. niemieckich, 0,32 franka francuskiego (czyli 1/3 fr. fr. za 100 marek p.), 0,15 franka szwajcarskiego (czyli 15 centymów za 100 marek p.), a 1 dolar kosztował wczoraj 4050 marek.

Aby w całej pełni ocalić okres rządów zespołu mniejszości, trzeba zestawić dwie daty. Pierwsza to dzień 24. maja br., kiedy p. Witos oświadczył przedstawicielom stronnicztwa, że Rząd powinien być wzmocniony i kiedy powzięto ogromną większością uchwałę stworzenia Rządu opartego na jak największej ilości stronnicztwa, co zostało jednak uderamione przez zachłanną politykę grup, które postanowiły objąć rząd jako zespół mniejszości. Druga to dzień 7. września br., kiedy zespół zrozumiał konieczność ustąpienia. Zestawienie jest więcej niż pouczające, bo przerażające.

Mianowicie płaciło się	24. maja	7. września
za 1 markę niem.	16,50 mkp.	42,65 mkp.
za 1 frank fr.	87,— mkp.	305,— mkp.
za 1 dolar	986,— mkp.	4050,— mkp.
za 1 funt szterl.	3950,— mkp.	14250,— mkp.

Są to różnice w ciągu trzech miesięcy. Zawrotna szybkość.

W ciągu trzech miesięcy rządów zespołu mniejszości spadek wartości pieniądza polskiego o 300 (trzysta) procent!

Z tą cyfrą, której przez długie lata w Polsce nie z pamięci ludzkiej nie zdoła zatrzeć, schodzi z pola zespół mniejszości rządowej powołany do życia wśród bardzo ciężkich przejść i wielkich zadań państwowych niesłychanie lekkoomyślnością p. Skulskiego, za którego niedobremi radami poszły grupy P. S. L., Zjedn. Mieszc. Kl. Pr. Konst. odrzucając współdziałanie i współodpowiedzialność innych stronnicztw.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 15. września 1921.

Nikodem m.

Wschód słońca o godz. 5.35. Zachód o godz. 6.14.

Wschód księży o godz. 5.01. Zachód o godz. 2.48.

Kupujcie 5% bilety skarbowe II emisji.

Już dwa razy na tem miejscu zwracałbym uwagę na wypuszczone przez Ministerstwo Skarbu 5% bilety skarbowe, które mają na celu wstrzymanie dalszej emisji banknotów i poprawę naszej waluty.

Akcyja ta winna znaleźć oddźwięk w szerokich masach społeczeństwa, które w ostrych słowach robi zarzuty Rządowi na zbyt intensywną pracę (jak w danym wypadku bardzo niepożądaną), w kierunku fabrykacji pieniędzy, a które wskutek tego tracą coraz więcej na wartości wobec zagranicznych walut, co uwiadamnia się codziennie w niezrozumiałym i nieprawdopodobnym spadku naszej marki, a to pociągają znowu za sobą wzrastającą zastraszającą szybkością drożyznę wszystkich artykułów, będących obiektem handlu.

Otóż, aby temu zapobiedz, należy uprzyomnić sobie, że przechowywanie pieniędzy w obecnych krytycznych chwilach dla Państwa jest zbrodnią stanu, gdyż to może doprowadzić rzeczywiste Państwo do ruiny, niegłęboko godzi to nawet i w interesy tych, którzy z chorobliwą chciwością skłaniają się do te-

niezawiesz w godziwy sposób kapitały, a które wadząc się ich własnemu postępowaniu, tracą codziennie na wartości; otóż w dobrze zrozumianym interesie każdego leży, umieszczać całą wolną gotówkę w efektach państwowych, a jak obecnie w 5%, biletach skarbowych.

Nie oddawajmy się złudzeniu, że jeżeli Rząd w dobrowolny sposób w tej lub innej formie nie ściagnie od nas potrzebnych funduszy na pokrycie budżetu, wskutek stałego uchylania się naszego od różnych świadczeń, to ktoś inny za nas będzie utrzymywał nasze Państwo i płacił nasze długi.

Nie szanowni obywatele, na utrzymanie Państwa muszą składać się własni jego obywatele i świętym obowiązkiem każdego ponosić wszelkie ciężary z państwowości wynikające; czy wcześniej przeto czy później, Rząd ściagnie od nas potrzebne mu fundusze, ale w sposób mniej dla nas przyjemny i dogodny!

Narzekamy, bo nawet wymyślił na Rząd (co robi ujemne wrażenie u naszych sprzymierzeńców, a sprawia uciechę naszym wrogom), że nie pobiera się podatków, a każdy niby czeka z niecierpliwością (a może z ciekawością na ile go oszczędzą), na wezwanie do zapłaty i to nie daje nam spokoju nawet w nocy, ale jak Rząd na poczet tych i podobnych świadczeń (których ze względu na trudności techniczne nie może narazie ustalić i ściągnąć) chce zaciągnąć u nas pożyczkę oprocentowaną, to ci co to po nocach spać nie mogą z troski o dobro Państwa, które nie ściągają podatków, chowają się naraz wraz z swoimi kapitałami (ulokowanymi jak przystoi na dobrego patriotę w markach niemieckich, dolarach, lub sterlingach) i wtenczas nie poczuwają się do obowiązku względem Ojczyzny, której wszak są dłużnikami z tytułu zaległych z paru lat podatków, a o conto których tak im jednakże trudno coś wypłacić!

Wyobrażam sobie, co się naprawdę dzieć będzie, jak Rząd energicznie weźmie się do pębru podatków: — wtenczas każdy tak zacznie obliczać swój majątek, ażeby jak najmniej dostało się z tego Najukochańszej Ojczyźnie i tu dopiero wyjdzie nasz patriotyzm. —

Znamy tych pseudo patriotów, co to Polskę uważają tylko za dobry obiekt do robienia różnych geścień, nie licząc się z położeniem kraju i egzystencją i judaszowskim paskarstwem odbierają biedniejszą brać swoją i przyczyniają się do różnych strajków i zamętów w kraju i przyprowadzają wskutek tego Rządowi nie-mało kłopotu.

Ze jest źle, winę ponosimy wszyscy, a nie tylko sam Rząd, na którego zwalamy całą odpowiedzialność; bo zrobimy z sobą skrupulatnie rachunek sumienia, a przekonamy się, jakie grzechy i to śmiertelne ciężą nam na sumieniu względem Ojczyzny!

Bo czy pokryliśmy rozpisaną 5% pożyczkę odrodzenia, 4% pożyczkę premijową, czy kupujemy chętnie 5% bilety skarbowe? — uderzmy się w piersi i zapytajmy, czy kto bez pewnego przymusu i uciekania się Państwa do kosztownej reklamy nabywał te papiery? — jedną tylko długoterminową pożyczkę więcej nabywano, bo ona zabezpieczała od przymusowej pożyczki i oto kwiatki naszego patriotyzmu!

A jak na to patrzy zagranica, czy nie ma powodu nas lekceważyć i nie liczyć się z nami widząc, że my sami nie mamy do własnej Ojczyzny zaufania i nie chcemy jej dobrowolnie nic pożyczyc i przyjść z pomocą!

To nie dyplomacja przeto nasza zagraniczna nieumiejętnie nas reprezentuje, jak znowu narzekamy, to cały naród postępowaniem swoim wydaje sobie świadectwo o swojej wartości i tężyzni!

Możemy być pewni i to powinno nas ostrzeżać, że o ile każdy z nas będzie sumiennie spełniał swoje obowiązki względem Państwa, daleko, daleko lepiej dzieć się u nas będzie; niechaj przeto w przyszłości drogowskazem w naszej pracy dla dobra Ojczyzny przysięgającą nam wzniosłe słowa tego przykazania: „Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków”.

Niechaj przeto każdy obywatel upatrjuje swoje dobro w powszechnej pomyślności Ojczyzny, niechaj zawsze będzie gotów cały swój majątek, a nawet życie chętnie dla niej poświęcić!

* W Redakcji naszej złożono na ubogie dzieci znalezione 140 mk.; na Tow. św. Wincencgo a Paulo zebr. na ślubie p. I. Barczyńskiego z p. P. Cełkówną w Augustynkach 1060 mk.; zamiast udziału w zabawie Tow. Ogrodniczych, p. Dobrzycki składa na ochronkę przy domu św. Józefa 1000 mk.; na Czerw. Krzyż 15 mk. przez Michałowskiego. P. Stanisław Voelck z Leszna wżyczył na Bursę 1000 mk., na Tow. św. Wincencgo a Paulo 1000 mk. i na biedne dzieci 1000 mk. w miejsce osobnych zawiadomień o ślubie swym z panną Józefą Sobalską, który się odbędzie w Jutrosinie dnia 19 bm.

* Proces o rzekome malwersacje wojskowe. Przed sądem wojskowym poznańskim Deogenu toczy się proces o rzekome malwersacje przeciw pułk. kzt. gen. i dowódcy 15 p. ul. Władysławowi Andersowi, jego adiutantowi ppor. Jerzemu Dzwonkowskiemu, rotmistrzowi Leonowi Schmidtowi i porucznikowi Kazimierzowi Róźnie. Okarżony bronią Dr. Stanisław Szurlej z Warszawy, adwokat Gutsche z Leszna oraz adwokat Cybulski z Poznania. W skład sądu wchodzi pułk. Dr. Bielski jako przewodniczący, pułk. Piotrowski, gen. Sorda, pułk. Szczęśliwiec oraz podpułk. Średnicki jako ławicy i major Janowski jako prokurator. — Akt oskarżenia brzmi: 1) Pułk. Andersa, że jako dowódca pułku stworzył niezależny fundusz prywatny pułku i zarządzał nim, czerpiąc dochody do owego funduszu ze źródeł skarbu państwa, a mianowicie miał akceptować listę przedłożoną przez por. Rózkę i Dzwonkowskiego, a zawierającą wykaz dochodów ze sprzedaży koni. Z tego powodu wpłacono do koniaryni gospodarczej pułku zamiast 158 635 mk. tylko 342 tys. mk. 2) Porucznik Rózkę o sfalszowanie na rozkaz rotm. Schindla, ówczesnego dowódcy pułku listy, w której ogólną sumę pieniędzy

zmniejszył z 672 400 na 342 300 mk. 3) Rotmistrz Schmidta o skłonienie przez rozkaz porucznika Rżoski do sfalszowania listy; 4) Podporucznika Dzwonkowskiego, że skorygował przedłożoną mu przez por. Rżoskę listę, zmniejszając jeszcze ogólną sumę, a następnie przedłożyć miał tę listę celem wpłacenia do komisji gospodarczej porucznik - rachmistrz Nagórskiemu.

* Poznań. Za zmuszenie do strajku. Sąd pokoju w Poznaniu skazał Michała Ratajczaka i Michała Salatę, pochodzących z Konarzewa, za zmuszenie groźbą do strajku, jaki wybuchł w grudniu 1919 roku w Konarzewie na 5 miesięcy więzienia.

* Mogilno. Włamanie. Do składu p. Piechockiego włamali się złodzieje i skradli większą ilość obuwia wartości 300 tys. mk. Na trop złodzieji dotąd nie wpadnięto. — Pogrzeb żandarma. W czwartek odbył się tu pogrzeb żandarma, poranionego przez

bandytę, którego ujął na zrosie do Mogilna. Zmarły osierocił żonę i 8 dzieci.

**Biuro Sekretariatu
Ligi Obrony Interesów Polskich w Poznaniu**
znajduje się w lokalu
Garncarska nr. 9 II

Zgłoszenia członków przyjmuje i informacji udziela od godz. 4 do 7 wiecz. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

WESOŁY KĄCIK.

W sądzie.

Sędzia: — Więc przynajmniej pan, żeś się dopuścił obrazy, nazywając oskarżyciela świnia?

Oskarżony: — Ależ panie sędzio, swinia dziś i szanowna istota. — Jest w takiej cenie i w takim poważaniu, że tu o obrazie mowy być nie może. Z porządną świnie trzeba zapłacić 40 000 marek — a o dadzą za inteligentną?

Ruch w Towarzystwach.

Klub sportowy „Polonia 1912“. Dziś w środę 14 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. ważne posiedzenie. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Klub kawalerów „Biała róża“. W czwartek, dnia 15 bm. o godz. 8 wiecz. nadzwyczajne zebranie u Mazurka, restauracja pod „Białym łabędziem“ ul. Leszczyńskich. Ważne sprawy. O liczny udział uprasza Zarząd.



Dziś rano zasnął w Bogu opatrzony. św. Sakramentami po dłuższej chorobie nasz najdroższy brat, szwagier, stryj i wujaszek

ś. p. X. Stanisław Świdorski

proboszcz w Świerczynie.

Eksporta zwłok odbędzie się w niedzielę popoł. o godz. 5-tej, pogrzeb najazutrz rano w Świerczynie.

W imieniu rodziny
Dr. Świdorski.

Leszno.

Urząd Węglowy h. dziel. prusk. w Poznaniu

podaje do wiadomości, że ceny od 15. września rb. za węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny, ogłoszone dnia 26. sierpnia 1921 r. w Monitorze nr. 195 oraz kilka dni później w prasie byłej dzielnicy pruskiej ulegają zwykle wobec znacznego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich i będą wynosić za węgiel i koks importowany za 1 tonę franko wagon komora graniczna:

1. Węgiel Górnosiąski:	
gruby i kostka	15 500,—
orzech I, II.	15 000,—
orzech III., pospółka, grysik, groszek i drobny	10 000,—
miał	8 000,—
2. Węgiel Karwiński:	
Dla wszystkich gatunków	16 000,—
3. Koks Górnosiąski:	
Dla wszystkich gatunków	22 000,—
4. Koks Karwiński:	
Dla wszystkich gatunków	32 000,—

W związku z powyższą zmianą cen Urząd Węglowy h. dz. prusk. uprasza o rychłe pacynienie dodatkowych wpłat do już uskuteczionych wpłat awansowych najpóźniej do 20. września rb. przez wszystkich tych odbiorców, którzy kontyngentu swego na wrzesień rb. jeszcze nie otrzymali.

Zebranie Pszczelarzy
w niedzielę 18. bm. o godz. 5 po poł. w Strzelnicy
1. Cukier dla pszczoł
2. Wykład o zaszimowaniu
3. Składki.
Zarząd.

Zgubiłem wczoraj złoty guzik
do manki. Znalazcę proszę o oddanie za wynagrodz.
Gummer, powiat lek. weteryn., ul. Dworcowa 41 II.

Prośba!
Dla sieroty, chłopca lat 18, który znajduje się obecnie w nauce, proszę litościwe osoby, o oświadczenie dla niego odczyty, przedewszystkiem ubranie i obuwie.
Kotlarski, Leszczyńskich 37.

Dostarczam furmanki
na zwózki drzewa, toru także wypożyczam powoźki.
H. Rakowski, tartak, Rydzyska 62.

Dobra mleczna kozo
na sprzedaż.
Błoch, ulica Łaziebną 20

Wielki wiec oświatowy
odbędzie się w piątek, dnia 16. 9., o godz. 8 wieczorem na sali domu katolickiego. Na porządku obrad referat Ks. Swędzińskiego, sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły i t. d. O liczny udział prosi
Zarząd Kom. Ośw. T. C. L.
Ks. Prob. Jankiewicz prezes, Józef Rzepka sekr., Feliks Zielnik skarbnik.

Wielka licytacja!
W piątek, 16. bm. przed poł. o godz. 9 sprzedawca będzie w gospodzie pod białym łabędziem przy ul. Leszczyńskich 44 w drodze dobrowolnej licytacji za gotówką najwięcej dającym: Prawie nową ławkę, piec do pieczenia, stoły, krzesła, łóżka, kanapę, ramę do pręcia firan, prawie nowe ubranie i paletot, większą ilość odzieży zimowej, kapelusze, obuwie, firany, wianienka drewn. narzędzia gospodarcze, przedmioty żelazne, porcelanę, lampy, chlewik dla gęsi, dzbanki gliniane, nieckę.
F. Mann, pol. kom. aukcyjator.

Spis abonentów związków telefonicznych w Lesznie
wzrost z druk. — Nabyć można w eksped. „Głosu Leszczyńskiego“ i w księgarni p. Rzepki w Ryńku. Cena tylko 6 marek.

Dobrow. licytacja!

W piątek, dnia 16. bm., o godz. 11 sprzedawca będzie w Ryńku nr. 35, w drodze dobrowolnej licytacji za gotówką najwięcej dającym: urządzenie restauracyjne, bilard z marmurową płytą, różne inne rzeczy.

Kowalski.
1000 mk.

dam za wskazanie mi
1 lub 2 pokoi z kuchnią
od zaraz lub od 1. 10. rb.
Zgłoszenia do eksp. Głosu pod lit. W. K.

Poszukuje się dobrze utrzym. maszynę do szycia najchętniej markę „Singer“.
Łask. zgł. uprasza się do eksp. „Głosu“ pod nr. 102.

Obelgę
wyrządzoną panu Feliksowi Hanuskowi z Grodnik niniejszem odwołuję i przepraszam
Jan Michałowski.

Polecamy do wysyłki
skrzynie
różnej wielkości.
Nawrocki i Ska, Leszno, Rynek, fabryka wyrobów drzewianych.

Poszukuje się używany **aparat gazowy do gotowania** o dwóch kołach. Łask. oferty z podaniem ceny pod literą K. M. do ekspedycji Głosu.

Wdowa
z wyrokiem z jednym dzieckiem poszukuje znajomości panów od 28-35 lat celem późniejszego ożenku. Oferty do eksp. Głosu pod 200.

Wielka licytacja!

W piątek dnia 16. 9. 1921 r. przed poł. o godz. 9 sprzedawca będzie w moim lokalu przy Ryńku 25, wchodząc z ul. Złotej, w podwórzu w drodze dobrowolnej licytacji najwięcej dającym za gotówką:
1 biały garnitur: szafa, łóżko, nocny stolik jak nowe, 1 czarny garnitur: szafa, 2 łóżka, 4 krzesła jak nowe, 12 łóżek materacami, szafy, stoły, maszyny do prania i wydrżymanie, piec do prasowania, ogrzewania i pieczenia, chlewiki dla gęsi, 2 wielkie płyty stołowe, angielskie gazowa, moździerze, 2 wysokie koła od wozu bez okucia, 2 kosze do papieru, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, garderobe męskie i damskie i dziecięce, trzewiki, buty, lakierki, kapelusze, wysokie damskie trzewiki nr. 36, jedw. bluzkę, kożuszek, czarny surdut i ubranie surdutowe, palto zimowe, 3 dobre centryfugi, lornetkę z futerałkiem, cytry, 2 wielkie kagańce, obrotowy kompl. dzwonki elektryczne z bater., konwój cynkowy p. jemni. 25 l., zegar ścienny, obrazy, blachy do placaka, proszek do pieczenia, deseczki, eleg. gaz. pajak bronz., lampy stojące i wiszące, latarnie, przedmioty kuchenne, emali, i szklane i wiele innych rzeczy.

Leszno, dnia 14. września 1921 r.
PRUSZAK, pol. uzn. aukc. i zaprz. taksator
Biuro, ulica Dworcowa 48, I.

ŻONY
poszukuje 2 braci Pozn. 27, 34 lat, bruneci. Pierwszy urzędnik kolejowy w Zbąszyniu, drugi kupiec z własnym składem, mieszkającym w Poznaniu. Pośrednictwo rodziców lub krewnych pożądanę. Ścisła dyskrekcja.
Łaskawe oferty z fotografią upraszamy nadesłać pod „Partiją“ do Tow. Akc. „Reklama Polska“, Aleje Marcinkowskiego 6, Poznań.

Poszukuję od zaraz zdolny **pomocników krawieckich i krawców** po za dom Stanisław Ogórkiewicz mistrz krawiecki, Plac Dr. Metziga 14.

Służąca uczciwa
skromna, z dobrymi świadectwami

do wszystkiego
umiejąca gotować, potrzeb od zaraz.

Zgłoszenia do eksp. „Głosu“
Przyjmę na stancję trzech seminarzystów od 1. bm. lub od 1. 10.

Zgłoszenia do eksp. „Głosu“
Mebl. pokój
z całym uthrzym. od 15. 1. lub od 1. 10. rb. do wynajęcia ul. Kościelna 9